Nro 237.
D. 4. Października.
PONIEDZIAŁEK.
Rok 1824.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.
Zwycięztwo Tworowskiego nad Wołochami 1509.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Wczoraj z Kościoła XX. *Dominikanów*, odbyła się uroczysta *Procesja* po przyległych ulicach, iako obrzęd oddawna w *Warszawie* istnący w Swięto N. MARJI *Rożańcowej*.

Do 6go oddziału Dzieła *wsławionych Polaków*, wyszły następuiące Portrety: *Józefa Xięcia Poniatowskiego, Jenerała J. Jasińskiego, X. Hugana Kołłątaia i Ministra Stanu Stasica*. Osoby prenumeruiące raczą przysłać do wydawcy tegoż dzieła Bilety Prenumeracyjne, za któremi tylko odebrać mogą wyż wymienione Portrety, widzieć zaś i nabyć można iedynie w Księgarni *Pfaffa* przy ulicy Miodowej, iako też i innych rozmaitych portretów wydanych przez tegoż Autora zamieszkałego w Domu *Elerta* przy ulicy Długiej pod Nrem 543.

Dzień wczorajszy od południa był podobnym do wiosennego, pogoda i ciepło wywiodły mieszkańców Stolicy między *Alee*, które były natłoczone Gośćmi.

---

z *Petersburga dnia* 17 *Sierpnia*. Cesarz Jegomość rozkazał, Spiewakowi nadwornemu *Mikołaiowi Pietrówemu*, dać rangę 14tej klassy, a przez drugi Ukaz, t. d. Cesarz Jegomość rozkazać raczył, 12stu śpiewaków małoletnich, którzy głos utracili, nagrodziwszy rangą 14tej klassy, umieścić do różnych miejsc służby cywilnej, podług każdego żądania.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

z *Paryża*.

Terazniejszy Król Francuzki iest 36tym Królem z pokolenia *Kapetów*; od czasu gdy twórca 3ciej Dynastji panował, aż do czasu wstąpienia na Tron terazniejszego Króla, upłynęło lat 837. Od lat 250 niepanował żaden *Karól* we *Francji*, gdyż od lat 214, to iest od panowania *Ludwika XII*, ciągle Królowie Francuzcy nazywali się *Ludwikami*.—P. *Bosjo* pierwszy Królewski *Snycerz* oświadczył iż Popiersie terazniejszego Króla nader podobne, przedaie z marmuru po 3000 franków z bronzu po 1200, a z Gipsu po 120.—Dzienniki umieściły uwagę że następca *Karóla V.* w 1380 był Koronowany w *Rejms* w dzień S. *Karóla*, to iest d. 4go Listopada, może i teraz to nastąpi.—Król wkrótce z S. *Klu* przybędzie na stałe mieszkanie do Pałacu *Tuljery*.—Minister *Willele* ogłosił że *Giełda Paryzka* może iuż być otwartą, lecz znowu będzie zamkniętą w czasie pogrzebu zwłok Królewskich.— Wiadomość o zgonie Króla rozesłano po całej Francji przez depesze *telegraficzne*, wszędzie panował smutek, a Prefekci wydali stosowne odezwy. Przez 3 noce po zgonie Króla, w lasku *Bulońskim* pod *Paryżem* słyszano wiele wystrzałów, Policja uięła o północy iakiegoś człowieka mocno uzbroionego.—Już w Paryżu wybito Medal na pamiątkę objęcia rządów przez *Karóla X*.— W czasie posłuchania znakomitych osób u nowego Króla, znajdował się także były Mi-

nister *Szatobryand*, witali go uprzejmie iego dawni przyiaciele i koledzy PP. *Klermont*, *Tonner* i *Damas*.—Pogłoska o kupieniu pałacu *Malmezon* przez Bankiera *Rotszylda* była z tej przyczyny, iż ten Bankier będąc wielkim Amatorem myślistwa, zadzierża wil część lasu należącego do tego Pałacu.—w Sądzie Kryminalnym Paryzkim, odbyła się ciekawa sprawa: na odległem przedmieściu żyła Niewiasta prowadząca życie nieobyczajne, umarła i niebyło nikogo ktoby ią pochował, udano się do Burmistrza (Maire) cyrkułowego, lecz w iego nieobecności Sekretarz niedał żadnej odpowiedzi, mieszkańce tej ulicy sądząc że Burmistrz niechciał kazać pochować owej Kobiety, w nocy wrzucili iej ciało do ogrodu Burmistrza, zapozwano ich o tę zniewagę do sądu i ukarano 3 miesięcznem więzieniem, oraz opłatą 50 franków.—Trzech ludzi z profesji czyszczących Kloaki, przy swej robocie w głębokości znacznej, tyle byli osłabieni przez fetor, iż zostali prawie bez duszy, nikt nieśmiał ich ratować i narażać się na podobne niebespieczeństwo, na koniec ubogi *Mularz*, spuścił się i wyniosł wszystkich, dano im rychły ratunek i w krótce odzyskali przytomność, chociaż byli bardzo słabemi; uczciwy i odważny *Mularz* nieprzyiął znacznej nadgrody którą chętnie obecni widze ofiarowali, żądał tylko aby mu dano tyle ile zwykle przez dzień zarabia „ mam Dzieci (rzekł) na nich pracuię, dziś iestem tyle zmęczony że niemogłbym pospieszyć do zwykłej pracy, przeto podług sumienia niemogę opuścić zarobku zwykłego na moie Dziatki, a również podług sumienia niemogę wziąść więcej nadto ile przez dzień zarabiam" —w *Bordo* odbył się niedawno ślub szczególnej pary, albowiem Panna Młoda miała lat 75, a Pan Młody lat 85. — Jeden z Dzienników *Paryzkich* donosi że zeszły Król Francu: gdy mu na kilka dni przed zgonem podano do podpisu wyroki skazuiące kilku winowajców na śmierć, które to wyroki mógł Monarcha albo potwierdzić albo ułaskawić, rzekł Król „zawszem chętnie podpisywał ułaskawienia, lecz dziś pierwszy raz z przykrością tego dopełnie, radbym bowiem zostawić to moiemu Bratu przyszłemu Królowi, który iako Król *Francuzki* i *Burbon* powinien od łaskawości swoie rządy rozpocząć."—z *Hiszpanji* donoszą że Król dotąd mieszkaiąc w S. *Jldefonso*, codziennie pracuie z Ministrem sprawiedliwości i łask P. *Kalomarde*.—Chociaż wiadomo że b. Minister *Kruz* iest uwięziony, lecz nikt niewie do iakiego miejsca iest zaprowadzonym, również niewiadomo gdzie się znajduie wielu uwięzionych oficerów gwardji.—*Grzegorz Jglecjusz* obwiniony o zbrodnią obrazy Maiestatu, został powieszony, a ciało ćwiertowano i rozwieszono po gościńcach prowadzących do *Madrytu*. — Król coraz bardziej iest kontent z nowego Korpusu ochotników i wydał rozkaz że ochotnik chociaż przewini, niemoże być osadzony w więzieniu, wpsólnie z innemi przestępcami.— z *Brezylj* i doszły listy pisane d. 24 Lipca, donoszą że d. 17 odbyła się *ważna bitwa* między wojskiem *Cesarsko-Brezylskiem* i *Republikanckiem* które zupełnie zostało pobitem.

Od Granic Tureckich.

Zapewniaią że *Grecy* mieszkańcy *Samos* tak iak *Jpsarjoci* ogólnie wzieli się do broni przeciw napaści *Turków*, wszystkie nadbrzeża i góry są osadzone uzbroionemi obywatelami, postanowili ocalić się lub przelać krew do ostatniej kropli. z Niecierpliwością Rząd *Grecki* oczekuie na skutek tej wyprawy. Donoszą z *Negropontu* że 6,000 *Turków* zbliżyło się ku *Atenom*, lecz *Akropolis* iuż za-

stali osadzone *Grekami*. — *Derwisz Basza* tego roku w walkach z *Grekami* tak iest nieszczęśliwy, iak roku przeszłego był iego poprzednik, w ogólności ieszcze tego lata *Turcy* nie będą wstanie dopełnić swego zamiaru w pokonaniu *Greków*, a prócz tego Rząd turecki znajduie się z wielu powodów w krytycznem położeniu. *Janczarowie* znowu wzniecaią zaburzenia, i tyle dokazali że został oddalony ich *Aga* chociaż był Szwagrem *Sułtana*.— Na rogach ulic znaleziono z nocy d. 20 Sierpnia poprzylepiane *paszkwile* w których ośmielono się nawet zagrażać śmiercią *Sułtanowi* i żądano aby koniecznie swego *Syna* dotąd chowanego w głębi Seraiu, ukazał Ludowi. Dotąd twierdzono że ten młody Xiąże cierpi słabość konwulsyjną, zwaną *wielką chorobą*, lecz iuż zupełnie wyleczony, a zatem powinien używać wolności; *Janczarowie* dowodzą że *Sułtan* nie życzy aby ten Syn iego był następcą tronu. wTymże czasie robotnicy pracuiący w *Arsenale* zbuntowali się żądaiąc aby ich rządca z urzędu oddalony został. — Do powyższych kłopotów *Sułtana* dodać należy zmartwienie iakiego doznał gdy odebrał wiadomość że w tymże czasie umyślnie rozgłoszono między *Turkami* przepowiednią, czyli proroctwo, iż teraznieyszy rok będzie stanowczym dla roztrzygnienia losu państwa *Ottomańskiego*. — w *Belgradzie* rozeszła się pogłoska (którey wszelako niewszyscy dowierzaią) że w *Stambule* Patryarcha Grecki i wszystkie Członki *Synodu* zostali straceni! i że *Janczarowie* coraz bardziej pomnażaią zaburzenia, tak dalece iż *Sułtan* był napastowany. — o Flocie *Egipskiej* zgadzaią się doniesienia że d. 18 Lipca wypłynąwszy z *Alexandrji* całkowicie znajduie się na morzu, ma się składać z 220 statków przewozowych z których większa część iest sprowadzonych z *Europy*, tudzież z 40 okrętów woiennych należących w połowie do *Baszy Egiptu* a w połowie do *Deiów Barbaryjskich*, na tych wszystkich statkach ma być żołnierzy 20,000, wymusztrowanych, lecz także w połowie nowo-zaciężnych dotąd nieznaiących wojskowości. Officerowie tak tej flotty iak wojska lądowego będącego na niej, są wznaczney części *Europejczycy* z różnych narodów. *Basza Egiptu* przeznaczył bardzo znaczne summy dla tej flotty. —

z *Niemiec*.

Królewicz *Niderlandzki Xże Oranji*, na czas krótki wprzeiezdzie swym do *Petersburga*, przybył do *Berlina*.—Król *Wirtemberski* wydał urządzenie stosownie do prawa Sejmowego o trwaniu *Cenzury*.—Miasto *Akwizgran* dawniej po każdym zmarłym Królu *Francuzkim* otrzymywało tegoż Króla *Całun purpurowy*, ostatni raz otrzymało takiż upominek r. 1774 po śmierci *Ludwika XV*, teraz chociaż zostaie pod panowaniem Króla *Pruskiego*, ma wysłać z prożbą do *Paryża* o *Całun* purpurowy *Ludwika XVIII*. —D. 11 z:m: wysłano z *Amtow*, *Erlach*, *Nidau* i *Aurberg* 2000 zbroinych Ludzi dla schwytania człowieka który podpalił kilka włości, znaleziono go ale iuż nieżywego, było przy nim wiele kul, ołowiu, skałek, lontów palnych i flaszeczka z trucizną, którą zapewne sobie odebrał życie. Ten człowiek prowadził życie rozwiązłe, dawniej wyrzucił oknem swego rodzonego Brata, zato iż chciał żenić się z Panienką którą ten zły człowiek usiłował uwieść, popełniał oraz wiele rozmaitych bezprawiów. —Szlachta *Hanowerska* miała nadzieię iż ich Monarcha (Król Angielski) odwiedzi tej iesieni *Hanower*, lecz doniesiono urzędownie iż dopiero na przyszłą wiosnę Król odbędzie podróż. — Dwór Króla *Niderlandzkiego* włożył żałobę po Królu *Franc:* na 4 tygodnie.—

Donoszą z *Rzymu* iż Ojciec S: po mocnej słabości katarowej, wrócił do zdrowia. — w *Genui* d. 4 z.m: Mularz pracuiący przy dachu, został zabity piorunem. —

DONIESIENIA.

Ostrzeżenie. — *Oddalaiąc się na kilka tygodni za granicę, zawiadamiam każdego kogo to tyczyć może, iż do zawierania umów, odbierania czynszu komornego, czynienia wypłat i sprawowania pod niebytność moią, wszelkich interessów w domu pad Nr 463 przy ulicy Senatorskiej, obowiązałem Ur: Tadeusza Kuleszę mieszkaiącego w tymże domu, dawszy mu stosowne pełnomocnictwo. A ztąd wynika: iż każdy z interessantów któryby nie z tymże umocowanym, wchodził w układy, lub też nie do rąk tegoż i za iego kwitem czynił wypłaty, sam sobie przypisze winę, wszelkiego zawodu i obowiązku czynienia powtornej czynszów wypłaty. Ostrzegam przytem, iż żadnych przez kogokolwiek w interessach domowych, bez wiedzy moiej czynionych wierzytelności, za ważne wcale nieznam.* Łagiewnicki *Kazmierz.*

Potrzebny iest Francuz rodowity w średnim wieku do mowienia z młodzieżą dla wprawy w tymże iezyku. Wiadomość powziąść można u W. JX. Prefekta Szkół XX. Piiarów.

Znalezioną została w Niedzielę d. 3 Pazdziernika r. b. pewna kwota pieniężna. Właściciel onej zgłosić się zechce do Szwajcara pocztowego, a udowodniwszy dokładnym opisem swą własność odbierze

Wzywam, Kwiatkowskiego Jana b. Kaprala pułku 3go Ułanów X War: Potella Tadeusza pułku 12go Ułanów X. W. ktorzy w r. 1815 pobrawszy dymissje, Kwity Likwidacyjne należnego im żołdu z byłego X W zastawili w Warszawie i pełnomocnictwa do pozyskania zaległościów mnie wydali, ażeby w krotkim czasie po wykupienie onych zgłosili się i o pobycie swoim dali wiedzieć (z ktorych pierwszy udał się w Krakowskie, a drugi w Augustowskie.) Rownież uwiadamiam interessantów, iż Stankiewicz Antoni Furjer z pułku 11 Ułanów X. W. Michałowski Jan Kapral z p. 1go Strzelców Kon: X W. zostawiwszy swe kwity zaległego żołdu, poumierali tu w Warszawie, a zatym prawni sukcessorowie wyż wymienionych, mogą się zgłosić po wykupienie i odebranie tych Kwitów, które iuż są przez Kommissją Sprawdzaiącą zrealizowane, i zredukowane, inaczej z końcem b. r. tak pierwsi dwaj, iako i Sukcessorowie ostatnich dwóch, stosownie do Instrukcji Kommis: Central: Likwidacyjnej stracą do nich prawo.

Wincenty T y m i ń s k i.

Wczoraj wieczorem zgubiony został przy ulicy Sto Jerskiej Zegarek śrebrny płaski z obwodką sznurkową z wierzchu, z spodu zaś karbowany, skazówki stalowe, z Dewiską stalową i Pieczątką takąż z iednej strony gładką z drugiej karbowaną, Łańcuszek safjanem czerwonym obszyty; łaskawy znalazca raczy oddać do Drukarni Kurjera, za przyzwoitą nadgrodą.

Niżej podpisany utrzymuiący dotychczas Kawiarnią przy ulicy Krako. Przedm: obok Dzwonicy Bernardyńskiej w domu Wgo Zawadzkiego pod Nr 466 na pierwszem piętrze, donosi Prześwietnej Publiczności iż od dnia 3go b. m: i r otworzył Traktjernią w tymże Lokalu w której podług karty iakoteż i zwyczajne Obiady złożone z 5ciu potraw po złp 3 codziennie dostać można, niemniej wszelkie obstalowane Obiady będą w najlepszym guście i przy dobrej usłudze dostarczane, oraz poleca się łaskawym względom Prześ. Publi: iż tak iak dotychczas Lodów rozmaitych za obstalowaniem będzie można dostać za cenę umiarkowaną.

Alexandre C O N T I.

Zofja i Joanna *Richter* przy ulicy Leśno pod Nr 733 zamieszkałe, maią zaszczyt zawiadomić Szanowne Damy, które swem zaufaniem Matkę ich ś.p. Krystynę *Richterową* zaszczycać raczyły, że w czasie słabości tejże przeszło od roku trudniąc się sama robotą i nadal trudnić się robieniem Gorsetów rożnego rodzaiu, przedsiewzięły, nadto przyrzekaią dołożyć wszelkich starań aby zasługiwać na łaskawe względy.

Teatr. Stosownie do żądania publiczności, JP. *Kastyllon* ieszcze ukaże się na scenie Warszawskiej. Dziś dany będzie Balet *Dziewczyna źle strzeżona*, poprzedzi Kom: *Filozof uciekaiący przed Kobietami.*